

Sygn. akt I ACa 155/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jerzy Geisler /spr./
Sędziowie:	SA Elżbieta Fijałkowska SA Małgorzata Gulczyńska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2014 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **H. O.**

przeciwko **A. (...)**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Koninie

z dnia 9 grudnia 2013 r., sygn. akt I C 29/13

1. apelację oddala;
2. nie obciąża powódki kosztami zastępstwa procesowego pozwanych w instancji odwoławczej.

M. Gulczyńska J. Geisler E. Fijałkowska

Sygn. akt I ACa 155/14

UZASADNIENIE

Powódka H. O. wniosła o zasądzenie solidarnie od pozwanych K. i A. O. na swoją rzecz kwoty 300.000 zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanych na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwani wniesli o oddalenie powództwa i zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 9 grudnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Koninie powództwo oddalił (pkt 1) i orzekł o kosztach postępowania zasądzając z tego tytułu od powódki na rzecz pozwanych kwotę 7.234 zł (pkt 2).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Pozwani są małżonkami a powódka jest matką pozwanego. W dniu 17 kwietnia 1986 r. powódka wraz ze swoim mężem przekazała pozwany małżonkom na podstawie zawartej w formie aktu notarialnego umowy przekazania gospodarstwa rolnego gospodarstwo położone w miejscowości O. gmina W., o powierzchni 16,81 ha, oznaczone numerami geodezyjnymi działek (...), dla którego w Sądzie Rejonowym w Kole prowadzona jest księga wieczysta KN I (...). W umowie strony nieodpłatnie ustanowiły na rzecz każdego z przekazujących odrębną dożywotnią służebność osobistą i prawo dożywotniego użytkowania oznaczonej w akcie notarialnym nieruchomości. W zakresie dotyczącym służebności osobistej dla powódki ustanowiono dożywotnią służebność osobistą polegającą na prawie korzystania z dwóch izb w budynku mieszkalnym od strony wschodniopółnocnej z przystawką i budynku inwentarskiego (a na rzecz jej męża, służebność osobistą polegającą na prawie korzystania z dwóch izb w domu mieszkalnym od strony zachodniej wraz ze strychem i inwentarzem oraz piwnicą). W zakresie dożywotniego użytkowania nieruchomości, pozwani ustanowili na rzecz powódki i żyjącego wtedy jej męża, prawo do wyłącznego użytkowania działki nr (...) o obszarze 0,15 ha i z działki (...) z części ogrodu o obszarze 0.07,00 ha, stawu i korzystania z dziesięciu topoli, czterech jesionów, dwóch koni i wozu, młocarni ze stertnikiem, motorem elektrycznym i poruszaniem się po całej nieruchomości przez męża powódki.

Po zawarciu umowy powódka, jej mąż i pozwani wspólnie zamieszkiwali w przekazanym pozwany gospodarstwie rolnym. Powódka i jej mąż nie prowadzili wspólnego gospodarstwa domowego, zajmowali oddzielne izby w budynku mieszkalnym, każde z nich miało oddzielne wejścia do swoich mieszkań, nie rozmawiali ze sobą i nie jedli wspólnych posiłków. Po upływie dwóch, trzech lat od zawarcia umowy powódka zaczęła wyjeżdżać do swoich córek zamieszkałych w D. i w B. i przebywała tam po kilka tygodni. Następnie wracała do gospodarstwa w O. i po jakimś czasie znowu wyjeżdżała do jednej z córek.

W dniu 27 grudnia 1999 r. zmarł mąż powódki. Po jego pogrzebie powódka znowu wyjechała do córki i tam zamieszkała. Od tego czasu przyjeżdżała do syna jedynie w odwiedziny. Zameldowała się u córki i tam przeniosła do lekarza rodzinnego. Od dnia 30 czerwca 2000 r. powódka odbiera świadczenie rentowe w miejscu zamieszkania u córki.

Gdy pozwani zdecydowali się na sprzedaż gospodarstwa rolnego na potrzeby działalności gospodarczej Kopalni (...) S.A. w K. powódka ponownie zameldowała się w ich gospodarstwie rolnym. Pismem z dnia 6 grudnia 2011 r. wezwała pozwanych do zapłaty odszkodowania w kwocie 600.000,00 zł z tytułu nienależytego wykonywania umowy przekazania gospodarstwa rolnego i pozbawienia jej możliwości zamieszkania w nieruchomości na skutek przeniesienia własności tejże na rzecz Kopalni. Umową z dnia 23 grudnia 2011 r., sporządzoną w formie aktu notarialnego pozwani małżonkowie sprzedali część gospodarstwa na rzecz (...) S.A. w K.. W umowie tej jej strony postanowiły, że część ceny w wysokości 100.000 zł zostanie zapłacona pozwany po doręczeniu nabywcy orzeczenia sądu o wygaśnięciu służebności i prawa użytkowania przysługującego powódce. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Kole w sprawie I C 101/12 stwierdzone zostało, że ustanowione na rzecz powódki prawa te wygasły na skutek niewykonywania ich przez okres lat dziesięciu. Pozwana wcześniej, w trakcie procesu, jak i obecnie zamieszkuje u swojej córki w D., poczta B..

Powyższy stan faktyczny Sąd I instancji ustalił na podstawie: materiału dowodowego zebranego w sprawie I C 101/12 Sądu Rejonowego w Kole jak również na podstawie aktów notarialnych: umowy przekazania gospodarstwa rolnego z dnia 17 kwietnia 1986 r. numer repertorium(...) sporządzonej przed notariuszem W. M., umowy sprzedaży z dnia 23 grudnia 2011 r., nr repertorium (...) sporządzonej przed notariuszem A. C..

W ocenie Sądu Okręgowego roszczenie powódki okazało się niezasadne w całości.

Powódka od co najmniej 2000 r. nie wykonywała służebności osobistej ani prawa użytkowania, przysługujących jej na podstawie umowy przekazania gospodarstwa rolnego. Wyprowadziła się bowiem z gospodarstwa do córki i nigdy do niego nie wróciła. Ponadto wymeldowała się z niego, a jej emerytura jest przekazywana do miejsca zamieszkania u córki. Powyższe okoliczności świadczyły o tym, że uprawniona wyprowadziła się na stałe i nie miała już zamiaru wrócić oraz wykonywać służebności osobistej i prawa użytkowania, tymczasem zarówno użytkowanie (zgodnie z treścią art. 255 k.c.) jak i służebność osobista (art. 297 k.c. w zw. z art. 293 k.c.) wygasają wskutek niewykonywania przez lat dziesięć. W obu przypadkach termin ten ma charakter terminu zawitego i ich upływ sąd bierze pod uwagę z urzędu w każdym stanie sprawy. Ustanowione na rzecz powódki zarówno służebność osobista jak i użytkowanie wygasły na skutek ich niewykonywania przez okres dziesięciu lat, co stwierdził wyrokiem z dnia wydanym w sprawie o sygn. akt I C 101/12 Sąd Rejonowy w Kole.

Sąd Okręgowy odnotował, że Sąd Rejonowy wyrokując w tamtej sprawie (w związku z argumentami uprawnionej) rozważał także, czy żądanie ustalenia wygaśnięcia służebności osobistej i użytkowania nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, doszedł jednak do konkluzji, że powódka (w tamtej sprawie będąca pozwaną) wyprowadziła się z gospodarstwa rolnego pozwanych dobrowolnie, brak było jakichkolwiek dowodów na potwierdzenie, że była pozostawiona bez opieki syna, jak również by zmuszał ją do pracy w gospodarstwie. Ponadto sama powódka przyznała na rozprawie, że mieszka od dwunastu lat u córki i jest jej tam dobrze. Nie kłóci się z córką ani z zięciem i ma zapewnioną odpowiednią opiekę i pomoc. W takiej sytuacji uznano, że nie zachodzą okoliczności, które dawałyby podstawę do wyłączenia zastosowania przepisów o wygaśnięciu służebności i użytkowania z uwagi na zasady współżycia społecznego. Wskazano nadto, iż z okoliczności sprawy wynika, że podłożem konfliktu między stronami są korzyści finansowe uzyskane w związku ze sprzedażą gospodarstwa na rzecz kopalni. Przez okres ponad dziesięciu lat powódka nie była w żadnym stopniu zainteresowana zamieszkaniami w gospodarstwie, nie występowała też z żadnymi roszczeniami w stosunku do pozwanych i nie pozostawała z nimi w konflikcie. Dopiero kiedy dowiedziała się, że jej syn ma zamiar sprzedać gospodarstwo na rzecz (...) S.A., skierowała do niego i jego żony pismo z żądaniem zapłaty 600.000,00 zł. Także w sytuacji, kiedy gospodarstwo rolne zostało zbyte powódka nie ma zamiaru w nim zamieszkać ani go użytkować, a chce otrzymać stosowną rekompensatę pieniężną za przysługującą jej służebność i prawo użytkowania. Biorąc pod uwagę wskazane okoliczności Sąd Rejonowy orzekając w przedmiocie wygaśnięcia praw ustanowionych na spornej nieruchomości na rzecz powódki uznał, iż nie zachodzi w sprawie szczególna sytuacja, która nakazywałaby uznanie żądania pozwanych małżonków (w tamtej sprawie będących powodami) za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Podkreślił, że orzeczenie o wygaśnięciu służebności nie pozbawia powódki miejsca do zamieszkiwania ponieważ od wielu lat zamieszkuje na stałe u córki. Orzeczenie o wygaśnięciu służebności i prawa użytkowania sankcjonuje stan, istniejący od wielu lat i akceptowany przez samą powódkę. W tej sytuacji Sąd Rejonowy uznał, że służebność osobista oraz użytkowanie gruntu przysługujące powódce na podstawie umowy przekazania gospodarstwa rolnego wygasły na skutek ich niewykonywania przez okres dziesięciu lat. Powódka wniosła od tego wyroku apelację, jednakowoż ta została wyrokiem z dnia 22 listopada 2012 r. (sygn. akt I I Ca 417/12) oddalona.

Sąd Okręgowy podkreślił następnie, że wygaśnięcie służebności na skutek jej niewykonywania następuje ex lege, co oznacza, że ewentualne orzeczenie stwierdzające wygaśnięcie służebności ma charakter deklaratoryjny, tj. nie stwarza niczego nowego, ale tylko potwierdza istniejący stan prawny, ustala stosunek prawny lub prawo bądź obowiązek prawny czy świadczenia. Wyroki takie zapadają na skutek powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego, natomiast w świetle treści przepisu art. 365 § 1 k.p.c. prawomocne orzeczenie wydane w postępowaniu moc wiążąca, wobec stron postępowania, sądu, który orzeczenie to wydał, a ponadto innych sądów oraz organów państwowych i organów administracji publicznej. Powołując się na stosowne stanowisko Sądu Najwyższego Sąd Okręgowy następnie zauważył, że wynikająca z art. 365 k.p.c. moc wiążąca orzeczeń oznacza, że żaden z podmiotów nią objętych nie może negować faktu istnienia prawomocnego orzeczenia i jego określonej treści, niezależnie od tego, od tego, czy był, czy nie był stroną tego postępowania, a przez pojęcie innych sądów rozumieć należy sądy powszechne rozpoznające sprawy cywilne, sądy administracyjne oraz Sąd Najwyższy. Sąd I instancji w swych dalszych rozważaniach podkreślił, że powagą rzeczy osądzonej objęta jest jedynie sentencja wyroku, a nie jej uzasadnienie, jednakże powaga ta rozciąga się również na motywy wyroku w takich granicach, w jakich stanowią one konieczne uzupełnienie i rozstrzygnięcia, niezbędne do określenia jego zakresu. W sytuacji, gdy zachodzi związenie

prawomocnym orzeczeniem sądu i ustaleniami faktycznymi, które legły u jego podstaw, niedopuszczalne jest w innej sprawie o innym przedmiocie dokonywanie ustaleń i ocen prawnych sprzecznych z prawomocnie osądzoną sprawą. Rozstrzygnięcie zawarte w prawomocnym orzeczeniu stwarza stan prawny taki, jaki z niego wynika. Sądy rozpoznające między tymi samymi stronami inny spór muszą przyjmować, że dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak przyjęto w prawomocnym, wcześniejszym wyroku. Związanie treścią prawomocnego orzeczenia oznacza nakaz przyjmowania przez podmioty wymienione w tym przepisie, że w objętej orzeczeniem sytuacji faktycznej, stan prawny przedstawia się tak, jak to wynika z sentencji wiążącego orzeczenia. Z tym zastrzeżeniem, iż w konkretnym przypadku związaną to rozciąga się także na motywy, w oparciu o które wydano rozstrzygnięcie, a pozwalające na zindywidualizowanie treści sentencji. Przesądzenie we wcześniejszym wyroku kwestii o charakterze prejudycjalnym oznacza zatem, że w procesie późniejszym ta kwestia nie może być już w ogóle badana.

W świetle powyższych rozważań Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że powódka nie może skutecznie opierać żądania zasądzenia kwoty 150.000 zł (art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c.) w związku z utratą prawa do mieszkania zastrzeżonego na jej rzecz z umową przekazania gospodarstwa rolnego z dnia 17 kwietnia 1986 r. i drugiego z żądań pozwu (dalsza kwota 150.000 zł z tytułu roszczenia opartego o przepis art. 471 k.c.) jako skutek niewykonania lub nienależytego wykonania ww. umowy w zakresie przysługujących jej uprawnień: służebności osobistej oraz prawa użytkowania, a to stąd, że ww. uprawnienia wygasły i stron procesu nie łączy już umowa, której jakoby złamanie przez pozwanych uzasadnia wedle powódki jej żądania zawarte w pozwie.

Natomiast roszczenie pozwu w części określanej przez fachowego pełnomocnika powódki jako ewentualne nie mogło być, w ocenie Sądu Okręgowego, uznane za takowe, albowiem powódka reprezentowana przez fachowego pełnomocnika wniosła tak w roszczeniu pierwotnym jak i ewentualnym o zapłatę tej samej kwoty tj. 300.000 zł z tym że za każdym razem roszczenie oparła o inną podstawę prawną. W tej sytuacji, jak uznał Sąd I instancji, nie może być mowy o tym, by w pozwie zgłoszono roszczenie ewentualne a żądanie pozwu należy traktować jako jedno żądanie dotyczące zapłaty kwoty 300.000 zł. Nadto Sąd ten wskazał, że powódka w sposób nieuprawniony w danym stanie faktycznym odwoływała się do umowy o dożywocie, która przewiduje zgodnie z art. 908 § 1 k.c., że w braku odmiennej umowy, nabywca powinien przyjąć zbywcę jako domownik dostarczać mu wyżywienia, ubrania, mieszkania, światła i opału, zapewnić odpowiednią pomoc i pielęgnowanie w chorobie oraz sprawić mu własny kosztowny pogrzeb odpowiadający zwyczajom miejscowym, w której ustawowo określony zakres świadczeń wyraźnie wskazuje na dążenie do zapewnienia dożywcowi środków utrzymania, podczas gdy umowa z dnia 17 kwietnia 1986 r. była umową przekazania gospodarstwa rolnego zawieraną w trybie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin, na podstawie której powódka (i jej żyjący wtedy mąż) nabyli uprawnienia emerytalna - rentowe. Wybór rodzaju umowy prowadzącej do wyzbycia się gospodarstwa rolnego należał do stron i miał rodzić zależne od dokonanego wyboru, skutki prawne na przyszłość.

Sąd Okręgowy zauważył także, że roszczenie pozwu oparte o przepisy art. 23 k.c. i art. 24 k.c. i art. 448 § 1 k.c. wymaga wykazania łącznie istnienia dobra osobistego, jego zagrożenia lub naruszenia i bezprawności zagrożenia lub naruszenia. Pierwsze dwie przesłanki udowodnić musi powód dochodzący ochrony; pozwany może bronić się, wykazując, że nie działał bezprawnie. Powyższe oraz fakt, że będąca podstawą żądania pozwu przynależna powódce służebność osobista oraz prawo użytkowania, wygasły na skutek niewykonywania ich przez okres lat dziesięciu, sprawia, że pozwani nie naruszyli dóbr osobistych powódki w postaci nietykalności mieszkania (brak bezprawności w działaniu pozwanych) nadto nie mogli nie wykonać lub nienależyście wykonać umowy z dnia 17 kwietnia 1986 r., gdyż nie ponoszą odpowiedzialności za działania powódki, która sama nie korzystała z przysługujących jej uprawnień, co łącznie skutkuje oddaleniem powództwa.

Zbędne w danej sytuacji faktycznej sprawy było, zdaniem Sądu I instancji, przeprowadzanie dowodu z zeznań świadków wskazanych w pozwie (świadkowie ci byli już raz przesłuchani w sprawie IC 101/12 Sądu Rejonowego w Kole), nadto zbędnym był dowód z przesłuchania stron - powódki, gdyż dowód ten jest dowodem przeprowadzonym jedynie wówczas, gdy nie zostały dostatecznie wyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Sąd I instancji podkreślił przy tym, że sama sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej nie stanowi podstawy zastosowania art. 102 k.p.c. W analizowanej sprawie nie zachodzą natomiast dalsze szczególne okoliczności, które łącznie z trudną sytuacją ekonomiczną wyczerpywałyby znamiona wypadku szczególnie uzasadnionego. Sąd ten zauważył, że strony są osobami bliskimi stąd to sami pozwani (a nie Sąd) powinni zdecydować czy koszty te będą ewentualnie egzekwować.

Powódka zaskarżyła wyrok w całości.

Rozstrzygnięciu zarzuciła:

- nierozpoznanie istoty sprawy wyrażające się niezbadaniem faktycznej podstawy żądania pozwu, a przez to pominięcie okoliczności faktycznych, które mogły zostać potwierdzone przez zeznania świadków i przesłuchanie powódki oraz arbitralne przyjęcie, że pozwani nie naruszyli jej dóbr osobistych w postaci nietykalności mieszkania (wskazanie przez Sąd na brak bezprawności), nadto nie mogli nie wykonać lub nienależycie wykonać umowy z 17 kwietnia 1986 r. gdyż nie ponoszą odpowiedzialności za działania powódki, która sama nie korzystała z przysługujących jej uprawnień, co łącznie skutkuje oddaleniem powództwa, tj. naruszenie art. 3 k.p.c. naruszenie art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. art. 235 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c.;
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na uznaniu, że pozwani nie naruszyli dóbr osobistych powódki w postaci nietykalności mieszkania (wskazanie przez Sąd na brak bezprawności), nadto nie mogli nie wykonać lub nienależycie wykonać ww. umowy gdyż nie ponoszą odpowiedzialności za działania powódki, która sama nie korzystała z przysługujących jej uprawnień;

a także mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszenie prawa procesowego w granicach:

- art. 212 § 1 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z zeznań powódki na okoliczność zasadności zgłoszonych przez nią roszczeń (również brak informacyjnego słuchania strony), gdy Sąd oddalił wniosek dowodowy powódki, na których opierała ona roszczenie pozwu;
- naruszenie zasady bezpośredniości poprzez niedopuszczenie dowodu z zeznań świadków zgłoszonych przez powódkę na okoliczności, które nie były objęte postępowaniem przed Sądem Rejonowym w Kole sygn. akt: IC 101/12;
- art. 233 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodów z zeznań świadków przesłuchiwanym w sprawie przed Sądem Rejonowym w Kole sygn. akt: IC 101/12;
- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku (brak odniesienia do wszystkich powoływanych przepisów prawa, w tym brak rozstrzygnięcia i uzasadnienia co do zgłoszonego dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego dla określenia wartości dożywotniej służebności mieszkania i dożywotniego użytkowania części działki określonych w umowie przekazania gospodarstwa rolnego);

oraz naruszenie prawa materialnego poprzez niezbadanie materialnej (istotnej) podstawy żądania pozwu, tj.:

- art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. oraz art. 471 k.c. poprzez niezastosowanie w sprawie z powodu braku zeznań świadków na okoliczności wskazane w pozwie i pismach procesowych dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego dla określenia wartości dożywotniej służebności mieszkania i dożywotniego użytkowania części działki określonych w umowie przekazania gospodarstwa rolnego oraz w wyniku błędnego przyjęcia, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki;
- art. 913 § 1 w zw. z art. 914 k.c. w zw. z art. 915 k.c. w zw. z art. 56 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz. U. z dnia 18 grudnia 1982 r. nr 40

póz. 268 ze zm.) poprzez niezastosowanie w sprawie z powodu braku zeznań świadków na okoliczności wskazane w pozwie i pismach procesowych.

Na tej podstawie skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji z wyłączeniem Sądu Okręgowego w Koninie, z uwagi na miejsce zamieszkania pozwanych ujawnione w sprawie z właściwością Sądu Okręgowego w Łodzi (art. 44 k.p.c.); zasądzenie kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych a z ostrożności procesowej, w przypadku oddalenia apelacji, o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 2 i nieobciążanie powódki kosztami procesu oraz kosztami zastępstwa procesowego oraz nieobciążanie powódki kosztami procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego w II instancji mając na uwadze wiek powódki i jej sytuację zdrowotną oraz materialną potwierdzoną w złożonych oświadczeniach i dokumentach z leczenia.

Pozwani wniesli o oddalenie apelacji i zasądzenie od powódki na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powódki okazała się nieuzasadniona.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie Sądu I instancji było rozstrzygnięciem prawidłowym. Sąd Apelacyjny uznaje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy za prawidłowe i przyjmuje je za własne.

Niewątpliwie kluczową kwestią w tym sporze jest to, że przed Sądem Rejonowym w Kole toczyło się toczyło się pod sygn. akt IC 101/12 postępowanie o ustalenie, że uprawnienia z tytułu prawa służebności do mieszkania powódki oraz prawo do użytkowania działki gruntu wygasły z powodu ich niewykonywania przez lat dziesięciu. Sąd Okręgowy orzekający w niniejszej sprawie był oczywiście związany zapadłym w powyższej sprawie w dniu 21 czerwca 2012 r. prawomocnym rozstrzygnięciem, w związku z czym, wbrew argumentowanemu w apelacji stanowisku, brak było w niniejszym postępowaniu jakiegokolwiek możliwości prowadzenia postępowania dowodowego w tym kierunku, ażeby ewentualnie po raz wtóry badać tamte okoliczności. Nie można zatem zgodzić się ze stroną skarżącą jakoby Sąd Okręgowy poprzez zaniechanie prowadzenia tego postępowania dopuścił się nierozpoznania istoty sprawy wyrażającego się niezbadaniem faktycznej podstawy żądania pozwu lub wymienionych w tym kontekście w apelacji naruszeń przepisów prawa procesowego.

Sąd Apelacyjny nie podzielił wreszcie stanowiska powódki w przedmiocie rzekomego naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 328 § 2 k.p.c. W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga, że w swoim uzasadnieniu Sąd I instancji wyczerpująco wyjaśnił w oparciu o jakie przepisy prawa oparł swoje rozstrzygnięcie, ustosunkowując się do stanowiska strony powodowej w przedmiocie zaproponowanej postawy prawnej wyroku. Wobec zaprezentowanego przez Sąd Okręgowy trafnego stanowiska w przedmiocie niezasadności zgłaszanego przez powódkę roszczenia o zapłatę jednorazowej renty kwestia wartości dożywotniej służebności mieszkania i dożywotniego użytkowania części działki określonych w umowie przekazania gospodarstwa rolnego, miała znaczenie jedynie drugoplanowe. Oznacza to, że w istocie wszelkie dowody w tym przedmiocie nie były w ogóle konieczne. Tym samym zbędne było przeprowadzanie na tę okoliczność dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego. Zważywszy na powyższe należało uznać, że w tym zakresie argumentacja zawarta w apelacji nie może zostać uwzględniona.

Nie doszło wreszcie do popełnienia przez Sąd I instancji opisanego w apelacji błędu w ustaleniach faktycznych, albowiem kwestia ewentualnego naruszenia przez pozwanych dóbr osobistych powódki czy niewykonania lub nienależytego wykonania przez nich zawartej z powódką i jej zmarłym mężem umowy o przekazanie gospodarstwa nie należy do sfery faktów, a ich oceny pod kątem przepisów prawa materialnego.

Odnosząc się natomiast do zarzutów naruszenia tychże wskazać należy, że w niniejszej sprawie prawidłowo Sąd Okręgowy zważył, że nie było podstaw ani do przyznania powódce odszkodowania ani do przyznania jej zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych albowiem ani do powstania szkody w wyniku upadku uprawnienia do korzystania ze służebności mieszkania ani prawa do użytkowania działki nie doszło, podobnie jak

nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki w związku z realizacją uprawnień z tytułu umowy przekazania gospodarstwa rolnego.

Trafnie też Sąd I instancji przyjął, że nie było żadnych podstaw do tego, aby w niniejszym postępowaniu przyznać powódce uprawnienie do świadczenia pieniężnego za świadczenia jakie ewentualnie przysługiwały jej z tytułu umowy przekazania gospodarstwa rolnego z uwagi na to, że te uprawnienia do świadczeń z umowy wygasły, a to na skutek ich niewykonywania przez lat dziesięć.

Mając te okoliczności na względzie Sąd Apelacyjny uznał, że rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest prawidłowe, dlatego też apelację oddalił – art. 385 k.p.c. Natomiast mając na uwadze sytuację majątkową powódki, która była przesłanką udzielenia jej zwolnienia od kosztów sądowych w sprawie, jej stan zdrowia, podeszły wiek oraz ogólne okoliczności występujące w niniejszej sprawie, takie jak charakter żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego poważne znaczenia dla powódki, silne subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że istnieją podstawy do zastosowania przepisu art. 102 k.p.c. poprzez odstąpienie od obciążenia powódki obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego stronie pozwanej za instancję odwoławczą

/-/ E. Fijałkowska /-/ J. Geisler /-/ M. Gulczyńska